

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

WTOREK, 14 WRZEŚNIA.
26

Cena ROCZNA w Rosyji

z pocztą, a w Stolicy, z

naszeniem do mieszkań, 15

rubli. POŁROCZNA 8 rubli

srebrem.

Wychodzi we **WTORKI**
PIĄTKI. Prenumerata przyj-
muje się pod adresem do Wy-
dawcy Tygodnika w Peters-
burgu, lub do Ekspedycji
Gazet Petersburskiego Pocz-
tamtu, nadto we wszystkich
Pocztowych urzędach w Ce-
sarstwie i Królestwie.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 13 WRZEŚNIA.
25

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojsko-
wości, z dnia 4 Września, liczący się w Artylleryi Jenerał-
major *Alexandrow 2*, mianowany Dowodzącym brygadą
Depo 1 dywizyi Artylleryi; Zasiadający z głosem stanow-
czym w Audytoryacie Jeneralnym Ministerstwa Wojny, Je-
nerał-porucznik *Jakowlew 1*, mianowany Członkiem tegoż
Audytoryatu; — 8 Września, Pochodny Ataman Dunajskiego
wojska kozaków, Jenerał-major *Szostak 1*, mianowany Ko-
mendantem Odessy, a Deżurny Sztab-oficer deżurstwa Nowo-
rossyjskiego Jenerał-Gubernatora Pułkownik *Hangardt*, Peł-
niącym obowiązki Pochodnego Atamana wojska Dunajskiego
kozaków.

Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby Cywil-
nej, z dnia 2 Września 1854 roku.

(Dokończenie.)

Następni Urzędnicy Gubernii Mohylewskiej, podniesieni
zostają za wysługę lat do rang: Sekretarza Gubernijal-
nego, Rejestratorowie Kollegijalni: Urzędu Powszechnej
Opieki: Naczelnik Stołu *Koszko* i Pomocnik Kontrolera *Ma-
tijasewicz*, i Zakładów Dobroczynności, zostających pod
wiedzą tegoż Urzędu: Dozorca *Wartman* i Buchalter i Se-
kretarz Kantoru *Wierblocki*; Kurator zapasowych magazy-
nów zboża Czausowskiego powiatu *Czyż*, Sekretarz Kancel-
laryi Orszańskiego Marszałka powiatowego *Koszański - Mu-
raszko*; Sądów Ziemskich: Czausowskiego Starszy Niezmienny
Assesor *Downarowicz*, Mohylewskiego Naczelnik Stołu *Łuka-
szewicz* i Orszańskiego były Naczelnik Stołu, obecnie pełniący
obowiązek Dozorcy 1 Okręgu tegoż powiatu *Swadkowski*;
Mohylewskiej Policji miejskiej: Dozorca kwartałowy *Susz-*

kiewicz i Pomocnik Sekretarza *Szerepa - Łapicki*; pełniący
obowiązki Dozorcy Okręg. w Rohaczewskim powiecie *Ło-
wieniecki* i pełniący, także obowiązki w Mściśławskim po-
wiecie *Gruszecki*, były Naczeln. Stołu Gubern. Komitetu do
ulożenia inwentarzów *Parczewski* i Urzędnicy Kancellaryjni:
Rządu Gubern. *Ratomski-Kmita*, Kommissyi Żywności *Fie-
dorowicz*, Szlacheckiego Deputat. Zgromadzenia *Jacusiński* i
Kantoru Zakł. Dobroczynności, zostających pod wiedzą Urzę-
du Powsz. Opieki *Wacura*; Naczelnicy Stołu Izby Sądu Cywil.
Bończa-Osmołowski i *Deszczyński*; Pomocnicy Naczelników
Stołu: tejże Izby *Łada-Maczarski* i Izby Sądu Kryminal.
Galinowski 1; Pośrednik przy polubownym specjalnym roz-
graniczaniu gruntów pow. Klimowickiego *Borysowicz*, Sekre-
tarz Rohaczewskiego Sądu powiat. *Okoto-Kulak*; Sekretarze
przy Pośrednikach do dobrowolnego specjalnego rozgrani-
czania ziemi: Klimowickiego pow. *Mitkiewicz-Dalecki* i Ro-
haczewskiego i Homelskiego powiatów *Orzeł-Orzeszkiewicz*;
Urzędnicy Kancellaryjni: Izby Sądu Krymin. *Galinowski 2*,
Orszańskiego Sądu powiat. *Arciszewski* i Babinowskiego Ra-
tuszu *Milkiewicz*; Kontroler Izby Skarb. *Deszczyński*, Na-
czelnik Stołu *Leśniewski* i Pełniący obow. Pomocnika Naczeln.
Stołu *Ostaszkieвич*; Dozorca Akcyzy Orszańskiego powiatu
Wojejkow; Pomocnicy Buchalterów Kass powiatowych: Cze-
rykowskiej *Kaszura* i Bychowskiej *Zakrzewski*; Urzędnicy
Kancellaryjni: Izby Skarbowej *Gamrat-Kurek* i Czernihow-
skiej Kass powiat. *Bobrowski-Korolko*; w Izbie Dóbr Pań-
stwa Pomocnicy: Referenta *Gajewski* i Naczeln. Stołu *Husa-
rewicz*; Urzędnicy Kancellaryjni Prawosławnego Konsystorza
Fiedorowicz, *Kiernożycki* i *Sadowski*, Pomocnik Mściśław-
skiego Pocztmistrza *Syryński-Gira*; — Niemający rangi, zo-
stają mianowani: Rejestratorami Kollegijalnemi: Peł-
niący obowiązki Tłomacza Kancel. Witebskiego, Mohylew-
skiego i Smoleńskiego Jenerał - Gubernatora *Zacharewicz*;

Rządu Gubernijalnego, Pomocnicy: Kassjera *Wotczkiewicz* i Naczelników Stołu *Kozłowski*, *Charkiewicz*, *Staszkievicz* i *Porczyński*; Starszy Niezmienny Assesor Kopyskiego Sądu Ziemskiego *Bartoszewicz*; Kuratorowie zapasowych magazynów zboża w powiatach: Mściśławskim *Glinko 1*, Czerykowskim *Milewski*, Orszańskim *Herman-Bołgdz* i Klimowickim *Połoński*; Dozorcy kwartałowi: Mściśławskiego Zarządu Horodniczowskiego *Siestrzencewicze-Kuczuk* i Mohylewskiej Połieyi miejskiej *Leskiewicz*; Sekretarze Dozorców Okręgowych w powiatach: Homelskim *Okińczyc*, Sieńskim *Boufal*, *Łyszczyński* i Bychowskim *Zienkowicz 1*; byli: Deputat Kopyskiego pow. w Komitecie przedaży trunków *Wróblewski* i Kuratorowie zapasowych magazynów zboża Czerykowskiego powiatu, obecnie Deputat od Szlachty tegoż powiatu *Glinka 2*; Kanceliści: Kancellaryi Naczelnika gubernii *Konopacki*, Rządu Gubernijalnego *Dziahilewicz*, *Sobolewski*, *Bohdanowski*, *Szczerba* i *Kiryłowicz*, Urzędu Powsz. Opieki *Galinowski*, Szlacheckiego Deputat. Zgromadzenia *Pieczkowski 1*, *Pieczkowski 2* i *Zienkowicz 2*, Sądów Ziemskich: Czerykowskiego *Felber* i Homelskiego *Okuszek*; Sądów powiatowych: Powytczy: Klimowickiego *Brujewicz* i Mohylewskiego *Ciełkiewicz*, Naczelnicy Stołu: *Szerepa-Łapicki* i Sieńskiego *Dziemieszkiewicz*; Sekretarze Strapeczych powiatowych: Sieńskiego *Michałowski*, Klimowickiego *Sudziłowski* i Mohylewskiego *Ciechanowski*; były Assesor Orszańskiego Sądu powiatowego *Dębiński-Pińko* i Kanceliści: Izby Sądu Cywilnego *Żdan-Puszkina* i *Kostiuszko-Walużnicz*, Gubernijalnej Komisji pośredniczej *Ostańkowicz 1*, Czerykowskiego Sądu powiatowego *Ostańkowicz 2*, Mohylewskiego Magistratu miejskiego *Sokołowski*, Kancellaryj Pośredników przy polubowném rozgraniczaniu ziemi w powiatach: Klimowickim *Butharyn* i Mohylewskim i Bychowskim były Kancelista *Hryncewicz*; Dziennikarz Sieńskiej Kassy powiatowej *Dulewicz* i Kanceliści: Izby Skarbowej *Deszczyński*, *Sobolewski*, *Kaszański*, *Gniedowski*, *Pieczora*, *Tywołowicz* i *Makarewicz*, Mściśławskiej Kassy powiat. *Sazykin*, przy Dozorcy Akeyzy Homelskiego powiatu *Maximow*, Izby Dóbr Państwa *Nestorowicz* i Prawosławnego Konsystorza *Borejko* i *Łukaszewicz*; Starszy Klasyfikator Gubern. Poczowego Kantoru *Piszczotka* i Wilczyckiej stacyi pocztowej Dozorca *Osipowski*.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) 28 Sierpnia. (Z Ogóln. Zgr. S.-Petersburskich Depart.) Z ogłoszeniem następnego Zdania Rady Państwa, NAJWYŻEJ zatwierdzonego 12 Lipca b. r. «Rada Państwa w Departamencie Prawodawczym i na Ogólném Zgromadzeniu, rozpatrwszy postanowienie Ogólnego Zgromadzenia pierwszych trzech Departamentów i Departamentu Heroldyi Rządzącego Senatu o wydawaniu kwitów do zaliczenia (зачетных) za rekrutów, przedstawionych na rachunek przyszłych zaciągów, w razie ich śmierci lub ucieczki z lazaretu, gdzie byli umieszczeni na wyprobowanie, zgodnie z decyzją Senatu uchwaliła: W wyjaśnieniu artyk. 603 Ustawy Rekrutskiej,

(Układu Praw Tom IV, w VI Dalszym Ciągu), postanowie, że zamieszczone w tym artykule prawidła o wydawaniu kwitów na przyjęcie rekrutów, którzy uciekli z lazaretu, albo umarli w nim podczas próby, nie z tej choroby, dla której doń byli posłani, stosują się zarówno tak do rekrutów, stawionych w wykonaniu obwieszczonego zaciągu, jak i do oddawanych na rachunek następnych zaciągów.

2.) Tegoż dnia. (Z tegoż Ogóln. Zgrom.) Z rozwiązaniem zagadnienia o sprzedawaniu aptek przez licytacją.

(z 1 Departamentu.)

3.) 31 Sierpnia. Z ogłoszeniem co następuje: «Witebski, Mohylewski i Smoleński Jenerał-Gubernator zapytywał: czy należy 1 § Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 12 Kwietnia b. r. o przyjmowaniu rekrutów, mających wzrostu 2 arszyny 3 $\frac{1}{2}$ wierszków, rozciągać na ludzi, oddawanych na rachunek przyszłych zaciągów, albo też, czy ci ostatni, z mocy 194 artyk. Ustawy Rekrutskiej Tomu IV Układu Praw, mają mieć wzrostu nie mniej jak 2 arszyny 4 wierszki. Po najpoddanniejszém przełożeniu tego zapytania, N. CESARZ Jmć, w dniu 5 Sierpnia raczył NAJWYŻEJ rozkazać: 1) ludzi, stawionych po obwieszczeniu zaciągu na rzecz tegoż zaciągu, przyjmować na rekrutów, we względzie miary wzrostu, stosownie do prawideł, wyłożonych w Rozkaze Najwyższym, ogłoszonym w pomienionym Ukazie Rządzącego Senatu, o rozdzieleniu zaciągów rekrutskich na klasy; i 2) ludzi oddawanych na rachunek przyszłych zaciągów przyjmować nie niższego wzrostu jak 2 arszyny 4 wierszki, wyjąwszy takich, którzy niemają jeszcze 22 lat skończonych, których prawo pozwala przyjmować do służby ze wzrostem 2 arszyn 3 $\frac{1}{2}$ wierszków.»

4.) 7 Września. P. Minister Skarbu doniósł Rządzącemu Senatowi co następuje: «Rozkazem CESARSKIM, wydanym w dniu 12 Lutego bież. roku postanowiono: wywóz za granicę zboża wszelkiego rodzaju z Odesskiego i wszystkich portów mórz Czarnego i Azowskiego zabronić do 1 Września 1854 roku. Teraz, N. CESARZ Jmć w dniu 14 Sierpnia bież. roku NAJWYŻEJ raczył rozkazać: wywóz za granicę wszelkiego rodzaju zboża z portów Odesskiego i wszystkich Czarnomorskich i Azowskich pozostawić zabronionym do nowego rozkazu.»

5.) 9 Września. P. Minister Skarbu doniósł Rządzącemu Senatowi, że N. CESARZ Jmć, na najpoddanniejsze jego przedstawienie, w dniu 6 Sierpnia NAJWYŻEJ rozkazać raczył: nie czyniąc, po upływie bieżącego czterolecia, licytacji na dzierżawę trunkową w uprzywilejowanych guberniach i prowincyi Bessarabskiej, i odłożwszy wykonanie NAJWYŻEJ zatwierdzonej 22 Czerwca 1853 roku Ustawy o nowém tam urzędzeniu systematu trunkowych monopolij, pozostawić takowe dzierżawy w ciągu lat 1855 i 1856 na teraźniejszej stopie, z oddaniem ich dotychczasowym dzierżawcom, lub nowym osobom, któreby postąpiły wyższą cenę, na osobnych NAJWYŻEJ zatwierdzonych zasadach.

6.) Tegoż dnia. Z ogłoszeniem następującego NAJWYŻ-

SZEGU JEHO CESARSKIEJ MOŚCI UKAZU, danego P. Ministrowi Skarbu w Peterhofie, w dniu 22 Sierpnia 1854 roku: „Stosownie do przedstawienia waszego upoważniam was, przystąpić, na mocy Ukazu, wydanego do Rządzącego Senatowi w dniu 18 Stycznia bież. roku, do wypuszczenia w obrot XXXI i XXXII seryj biletów Skarbu Państwa na sześć milionów rubli srebrnych, z naznaczeniem biegu procentów od nich, zaczynając od dnia 1 Sierpnia bież. roku; o czém macie uczynić właściwe rozporządzenie i donieść Rządzącemu Senatowi.”

NOWINY Z MORZA CZARNEGO.

I.

Dowodzący wojskami, w Krymie rozmieszczonemi, Jenerał-Adjutant Xiążę *Mienszиков*, doniósł N. CESARZOWI IMCI, że w dniu 1 bieżącego Września, w widoku Eupatoryi, zjawiała się liczna anglo-francuzka flotta i że następnie znaczna liczba nieprzyjacielskiej piechoty, z częścią jazdy, została wysadzona na brzeg, między Eupatoryą i wsią Kaktugaj.

Za zbliżeniem się nieprzyjaciela, wszyscy mieszkańcy wynieśli się tak z miasta, jak i z okolicznych osad.

Xiążę *Mienszиков*, uznawszy niepodobnem atakować wyładowane wojska na płaskim wybrzeżu, ostrzeliwaniem z floty, skoncentrował większą część sił swoich na korzystnej pozycji, na której gotował się do przyjęcia przeciwnika. Dodaje on, że wojska zostające pod jego dowództwem, ożywione gorliwością i uczuciem poświęcenia się dla Tronu i Ojczyzny, niecierpliwie oczekują chwili spotkania się z nieprzyjacielem.

II.

Od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa* odebrano dziś (12 Września) wiadomość, z dnia 6 Września, iż od daty ostatniego doniesienia, stan rzeczy na Krymskim półwyspie nie zmienił się. Wysadzone przez nieprzyjaciela wojska — których liczba dotąd dokładnie nie wiadoma, ale jest bardzo znaczna — żadnego poruszenia od punktu wylądowania nie uczyniły. Nasze siły zajmują pozycyą nad rzeką Ałmą, pod wsią Burluk. (R. I.)

NOWINY Z MORZA BIAŁEGO.

Angielski parowy statek „Miranda” zbliżywszy się 9 Sierpnia zrana ku miastu Koła, przez dwa dni zajmował się gruntowaniem głębiny w Kolskiej zatoce, a 10 Sierpnia, wieczorem wysłał na brzeg łódkę pod banderą parlamentarską, z żądaniem bezwarunkowego poddania się „fortyfikacyi i załogi,” grożąc miastu, w przeciwnym razie, zniszczeniem. W Kole żadnych warunków nie było, a cała załoga składała się z pięćdziesięciu ludzi komendy Inwalidów. Przystany tam z poleceniem od Wojennego Gubernatora Archangielskiego, Adjutant jego, lejtendant Floty *Brunner*, zebrawszy komendę Inwalidów i kilku strzelców z tamecznych mieszkańców, słownie odpowiedział na żądanie nieprzyjaciela sta-

nówcem odmówieniem i przygotował się do odparcia wszelkiego pokuszenia anglików ku wyjściu na brzeg.

11 Sierpnia, od samego świtu, nieprzyjaciel jął osypywać miasto bombami i rozpalonemi kulami. Niższa część miasta wprędce zapaliła się, a gdy cała złożona była z domów drewnianych, ciasno i nieporządknie budowanych, i miała przytém, zamiast bruku, pomost z dylów, nie było więc żadnej możności pohanować szerzenie się pożaru. W krótkim czasie zgorzały: dziewięćdziesiąt dwa domy, dwie cerkwie, magazyny soli, wódki i zboża; ale górna część miasta, gdzie znajdują się sądownictwa, również Wierchowska Słobodka, pozostały nietknięte, nie zważając na przedłużone bombardowanie, które ustało dopiero o godzinie dziesiątej wieczorem. Nazajutrz o godzinie 11 rano, fregata angielska odeszła na pełne morze.

W tym nowym napadzie nieprzyjaciela z naszej strony nie było ani zabitych ani ranionych. Całe mienie Skarbowe i summy były zawczasu z miasta wywiezione; prywatna też własność, po większej części ocalona. (R. I.)

W dniu 7 Września umarł w Dorpacie, Kurator okręgu Naukowego Dorpatskiego, Jenerał piechoty *Krafström*.

O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 8 Września pozostawało chorych 49 — w ciągu doby zachorow. 1 — wyzd. 3 — umarło 0 — po 9 Września pozostało chorych 47.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzd. 1 — umarło 4 — po 10 Września pozostało chorych 46.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzd. 9 — umarło 2 — po 11 Września pozostało chorych 38.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzd. 0 — umarło 2 — po 12 Września pozostało chorych 40.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 5 (17) Września.

ROZKAZY DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1854 roku.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Dozorca rzezi w Urzędzie Konsumcyjnym miasta Warszawy Tomasz Rogowski, pełniącym obowiązki Pomocnika Prezydenta miasta Łowicza przy stacyi kolei żelaznej; Dyetaryusz Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Ignacy Majör, pełn. obow. Adjunkta przy Inspektorze Policji na stacyi kolei żelaznej Granica; Aplikant Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Józef Zagrzejewski, pełn. obow. Pomocnika Burmistrza miasta Piotrkowa w gubernii Warszawskiej przy stacyi kolei żelaznej; Burmistrz miasta Włodowic w gubernii Radomskiej Antoni Gołembowski, pełn. obow. Burmistrza miasta Lipna w gubernii Płockiej; Zastępca Burmistrza miasta Annopola w gubernii Lubelskiej Wincenty Krzoss, pełn. obow. Burmistrza tegoż miasta, i byłv Wójt Gminy Nowa Alexandrya w gubernii Lubelskiej Wilhelm

Waligórski, pełn. obow. Burmistrza miasta Biłgoraja w tejże gubernii.

Przeniesieni, na własne żądanie: Burmistrz miasta Węgrowa w gubernii Lubelskiej Józef Gorazdowski, na pełn. obow. Burmistrza miasta Kossowa w tejże gubernii i Burmistrz m. Kossowa Mikołaj Urbanowicz, na pełn. obow. Burmistrza miasta Węgrowa.

Dla dobra służby: Burmistrz m. Sokołowa w gub. Lubelskiej Ludwik Grygowski, na pełn. obow. Burmistrza m. Józefowa w tejże gubernii; Burmistrz m. Bobrowniki w tejże gub. Ignacy Samborski, na pełn. obow. Burmistrza m. Sokołowa, i Burmistrz m. Józefowa Stanisław Lipski, na pełn. obow. Burmistrza m. Bobrowniki.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr Józef Radomyski, Opiekunem prezydującym w Radzie Opiekunczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Radzyńskiego; Obywatel Konstanty Boski, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala św. Karola w Nowej Alexandryi, i Lekarz 1 klasy Tadeusz Wieniawski, Lekarzem Szpitala św. Kazimierza w Radomiu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA.

Piszą w Nowej Gazecie Pruskiej, że w liczbie 28,000 francuzów wyprawy Krymskiej, jest 3,000 kanonjerów. Z drugim dopiero transportem, który odejdzie z Burgas, dziesięciu dniami później, posłana będzie jazda. Cała główna kwatera towarzyszy wyprawie, prócz kassy, która pozostała w Warnie.

— Podług listów ze Stambułu do *Daily News* wyprawa na Sewastopol została uchwalona nie bez żywej opozycji ze strony znakomitszych oficerów tak francuzkich jak angielskich, mianowicie też Xięcia Napoleona, Xięcia Cambridge i jenerała Borgoyne, którzy oświadczyli, że to przedsięwzięcie mają za *nierozważne, niepewne i niewykonalne*.

— Korrespondencya z Durazzo, 29 Sierpnia, do Nowej Gazety Pruskiej zawiera: «Losy Grecyi nie są jeszcze ostatecznie rozstrzygnięte, a nadzieje Tessalijczyków nie są też wygasłe. Sławny szef bandy Skalzojanni znowu się ukazał około 15 Sierpnia pod Radowissi z 500 ludzi. Lachismenos, ze swoją bandą, stoi pod Luross. Jeden z Grivas'ów z 1,500 ludzi i Kataruthia z 600, są w Tessalii. Nic nie byłoby dziwnego, jeśliby ci znani przywódcy zgromadzili dokoła siebie groźne masy powstańców»

— Donoszą z Sophia, 2 Września, że wszystkie wojska tureckie, które nie są w Wałachii, dążą ku Warnie, zapewne dla zabrania się na okręty i odpłynienia do Azji. Twierdzą naddunajskie zachowują bardzo nieznaczne załogi.

— Jenerał Bateson (anglik w służbie tureckiej), uorganizował pod Sylistryą korpus od 5,000 baszi-buzuków, z którymi wystąpił ku Babadag, gdzie się koncentrują wojska przeznaczone do działania przeciw Izmailowi. Wszystkie wojska rozrządzały z Ruszczuku, Turtukaj i Sylistryi, udawały się częścią do Maczyn, częścią do Babadag. Liczba wojsk,

które się w tym promieniu zbierają, dochodzi, jak mówią, do 80,000. (P. P.)

— Podług miejscowych doniesień, Głównodowodzący francuzką armiją nie mógł zabrać więcej nad 30,000 wojska na Krymską wyprawę, reszta składa załogę Gallipoli, pozostaje w lazaretach lub wymarło z cholery.

— W Trieście odebrano wiadomości ze Stambułu z dnia 4 Września. Stosunki dyplomatyczne między Portą i Persją zostały zerwane.

— Gazeta *Copiste Zeitungs Correspondent* daje wiadomości z Bucharestu z dnia 7 Września. Tego dnia Omer-pasza zebrał wielką Radę wojenną dla uchwalenia środków wyprawy na Bessarabiją; po Radzie rozesłani zostali gońcy do dowódców oddzielnych korpusów. — Wszyscy wychodzący polityczni rozmaitych krajów zostali z rozkazu Omer-pasy wysłani z Bucharestu do armii Anatoljskiej. — Nieporozumienie między Omerem-paszą i baronem Hess, z powodu wydanej przez tego ostatniego proklamacyi do mieszkańców Xięztw, w czasie zajęcia ich przez wojska austriackie, zostało zławione, za pomocą małej zmiany w redakcyi tego aktu.

— Donoszą z Warny 1 Września, że Izmail-pasza tam przybył, dla uorganizowania legii cudzoziemskiej, którą poprowadzi z sobą do Azji. Po odpłynieniu wyprawy na Krym, 14,000 baszi-buzuków i 2,000 artylleryi miało zabrać się w Warnie na okręty z Izmailem-paszą

— Piszą ze Smyrny, 6 Września, że tam przybył dowódca eskadry francuzkiej w wodach Greckich, admirał Barbier de Tinan. — Cholera w Smyrnie zupełnie ustała.

— Daty podawane przez różne korespondencye i gazety o wyjściu wielkiej armady na wybrzeża Krymu są różne, i mianowicie różnica ta jest od 5 do 7 Września. Depesza telegraficzna z Warny 8 Września mówi, że cała wyprawa już wyszła i że się składa ze 100 statków parowych, 50 okrętów liniowych i 300 statków wojennych pomniejszych.

Co zdaje się dowodzić, że sprzymierzeńcy gotują się do zaciętej walki, to że w Stambule urządzają lazarety na 15,000 rannych. — Do Erzerum, 25 Sierpnia przybył Poseł Turecki przy Dworze Perskim, przez co sprawdziła się wiadomość o zerwaniu stosunków Porty z Persją.

(G. P.)

HISZPANIA.

Gazeta Augsburska daje następne szczegóły o wyjeździe Królowej Krystyny z Madrytu:

«W Niedzielę, Rada Ministrów uchwaliła wygnanie Maryi Krystyny z kraju, szczególnie na to nalegał O'Donnell. W Poniedziałek, o godzinie 6, Dekret był obwieszczony po wszystkich kwartałach miasta, a o 8 wieczorem przeczytany wojskom. Następnie wybieranie się w drogę Królowej Matki miało miejsce w obec Gwardyi Narodowej w najgłębszym milczeniu. Królowa Izabella, cała we łzach, ucałowała jenerała Garriga, zaklinając go iżby zachował jej matkę, iżby nie odstępował od niej na krok do samej gra-

nicy. «Sennora!» wykrzyknął generał łkając z rozrzewnienia, «jakżebym odstąpił matki tej, która mię darowała życiem.» (Wiadomo, że Garriga, wzięty w niewolę pod Vicalvaro, skazany był na śmierć i przez Królową Izabellę ułaskawiony.) «Odpowiadam głową za dni dostojnej Matki W. K. Mości.» Razem zeszedli ze schodów. U bramy pałacu i mianowicie skrzydła, wychodzącego na ogród del Moro, Ministrowie oczekiwali na niefortunną Królowę. Zbliżyli się dla ucałowania jej ręki. «Żegnaj was, życzę wam szczęścia, wszelkiego szczęścia. Jest to najszczerzem serca mego życzeniem.» Te słowa powtarzała pokolei do każdego z Ministrów, prócz Espartero, przed którym przechodząc, skinęła tylko głową w milczeniu. Królowa Izabella, Król i młoda Królowna, stali na balkonie, żegnając odjeżdżającą gestami; kiedy Marya Krystyna rzucając im pełne głębokiego wyrazu spojrzenie, dała słyszeć te ostatnie słowa: «Izabello, serce moje, wnieś myśl do Boga, westchnij do Najświętszej Panny, błagaj Ją za twą niewinną matką, którą zmuszają do opuszczenia ciebie!»

O godzinie 10 cały Madryt dowiedział się już o wypadku. W teatrze Lope de Vega, (przedtem klasztorze de Los Basileos), Margrabia d'Albaida, Riego, Mata, i Pellon, rozdawali proklamacyę, wołając: «Na barykady! Ministrowie zdradzili!» W tejsze chwili zaczęto wznosić barykady koło hotelu Poselstwa Amerykańskiego. O'Donnell wszedł natychmiast na koń i kazał wojsku zająć jak najspieszej główne punkta między stacją drogi żelaznej i pałacem Królewskim. De la Concha poszedł po Espartero, którego znalazł leżącym na sofie i jak trup bladym. Rada Ministrów zebrała się i ułożyła proklamacyę, w której wyrażono, że Rada dotrzymała przyrzeczenia, iż niewywiezie Królowej Matki «w nocy i tajemnie,» i, dodawała proklamacya: «wyjazd ten był koniecznym dla tego, iżby Korteżom nie zostawić w puściźnie katastrofy.» Tu Margrabia d'Albaida (Orense) wpadł na salę i chciał zerwać obrady. Ale O'Donnell, zaczerwieniony z gniewu, krzyknął mu: «Precz stąd Panie Margrabio! wszędzie tylko anarchiją wprowadzasz, wychodź natychmiast, jeżeli nie chcesz, żebym cię przez okno wyrzucił» Republikanin wycofał się nie czekając skutku obietnicy. Stary San Miguel chciał następnie spróbować na masach swej dawnej popularności, ale był zelżony, zarzucany kamieniami, i ledwo zdołał się uratować. W późnej już nocy, około godziny 2, nie wystrzeliwszy dotąd ani razu, O'Donnell wezwał buntowników do poddania się, a gdy ci nie usłuchali, poprowadził Gwardyę narodową na barykady które spieszenie, jedna po drugiej, były zdobyte. Jeden pułkownik, między innemi wziął 200 niewolnika, co dodane do 900 dawniej już siedzących w więzieniu, wynosi 1,100 jeńców politycznych.

— W Aranjuez, 7 Września miało miejsce poruszenie republikantskie; jeden człowiek był w zamieszaniu zabity, drugi raniony. Miejscowa siła zbrojna bunt ten uskromiła. Uwieziono i posłano do Madrytu około 20 osób. (P. P.)

— Xiążę Walencyi (Narvaez) miał się udać do Malagi, a z tamtąd, odpłynąć do Marsylii. Ma on urlop na 4 miesiące.

— Podług depeszy telegraficznej z Madrytu 12 Września, Komitety wyborowe już są uorganizowane.— Partya Karlistowska jest w wielkim ruchu.

Korrespondent legitymistowski Nowej Gazety Pruskiej w Madrycie, zapewnia, że prawi hiszpanie, hidalgos, właściciele ziemscy, drobni handlarze, duchowieństwo i ludności wiejskie, widzą z głęboką boleścią poniżenie powagi Królewskiej i wzdychają do przywrócenia prawej Monarchii, której przyjsie uważają za niezbędną konieczność. Jakoż correspondent nie wątpi, że ostatecznym wypadkiem obecnego zamieszania będzie przywrócenie prawego Króla, jakowemu wypadkowi zkadinał sprzyjają dwa fakta zewnętrzne: naprzód że Ludwik Napoleon nigdy nie ścierpi regencyi Xięcia de Montpensier, która jest jedyną kotwicą zbawienia dla konstytucjonalizmu hiszpańskiego, a powtórę, że Anglija, zrozumiałwszy niepodobieństwo ziszczenia swego planu utworzenia jednolitej monarchii Iberyjskiej pod berłem Króla Portugalskiego, całkiem się tej myśli wyrzekła.

Madryt, 13 Września. Sześć przypadków Cholery zdarzyło się w Madrycie. (J. de S.-P.)

PORTUGALIJA.

Podług korespondencyi z Paryża, 11 Września, Nowej Gazety Pruskiej, Rząd Portugalski zostaje w nader trudnem położeniu, skutkiem nieustannych rozterek Króla - Regenta, (ojca dom Pedro V) z Ministrami, tak, iż niemasz innego sposobu wyjścia z tego położenia, jak przez usunięcie się jednej lub obu stron. Król dom Pedro ma być, jak mówią, ogłoszony pełnoletnim i jednocześnie nowy Gabinet zostanie utworzony. (G. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 14 Września. Wiadomość o odjeździe Królowej do Bulmoral, (№ poprzedz.) była przedwczesną. Królowa z Xięciem Albertem i pięciorgiem dzieci, przybyła wczora z Osborne House do Londynu, i przebywała na Radzie Tajnej w Buckingham.

— Przedwczora, w Osborne, J. K. Mość przyjmowała nowo-umocowanego Posła Hiszpańskiego, P. A. Gonzales.

— Piszą z Ledsund, (wyspy Aland) do Times, 5 Września: Jedyne okręty, które pozostały w Bomardsund, są *Ajax* i *Leopard*. Rzeczą dziś już jest pewną że tego roku nie będzie przedsięwzięto na morzu Bałtyckiem. Mówią, i wszyscy temu wierzą, że okręty żaglowe i małe statki parowe wrócą 15 b. m. do Anglii, a reszta floty pójdzie za niemi w połowie Października. Niektórzy zapewniają, że okręty *Duke of Wellington* i *St. Jean d'Acre*, za powrotem z Bałtyku, posłane będą na morze Czarne. Dawozy bydła z Gdańska dla floty zostały zatrzymane w skutek skarg miejscowej ludności na drożyznę mięsa, którąśmy tam sprawili. Sądzę że wyjdziemy w przyszły czwartek na nową kroazerkę, poczem powoli wrócimy do Anglii, jakeśmy przyszli.

„Przeszłej nocy mieliśmy małą przestrogę, że czas już opuścić tutejsze wody, gdzie tak ciasno naszej flocie; powstała gwałtowna burza, w której prawie wszystkie okręty pozrywały się z kotwic. *Duguesclin*, był niesiony około ćwierci mili wprost na *Duke of Wellington* i został zatrzymany w sam czas, sprawiwszy w nim wszakże lekkie uszkodzenie.»

Londyn, 15 Września. Królowa Jmć z Xięciem Albertem i pięciorgiem Xiążąt i Xiężniczek dzieci swoich, odjechała wczora rano z Londynu do Balmoral i depesza telegraficzna oznajmiła już ich przybycie do Edynburga, z kąd mieli odjechać dziś rano. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 15 Września. Marszałek Baraguey d'Hilliers, nazajutrz po swem przybyciu do Paryża, wyjechał do Boulogne.

— Czytamy w korespondencji z Paryża 9 Września do Nowej Gazety Pruskiej: „Wiemy z największą pewnością, że Austria czyni w tej chwili wszelkie usiłowania dla skłonięcia Pruss do zawarcia z nią, pod jakąkolwiek formą, ugody, któraby zapewniła dla Austrii spółdziałanie Pruss, nawet w przypadkach nie przewidzianych przez traktat 20 Kwietnia; ale wiemy też, że tu, w Paryżu, daleko nie podzielają nadziei, któremi się ludzi partya anti-ruska w Wiedniu, we względzie wypadku tych zabiegów Gabinetu Austriackiego, i tuszymy sobie, że Prussy usprawiedliwią zupełnie «obawy» Rządu Francuzkiego.»

— Cholera w innych częściach Francyi już znacznie osłabła, silnie się szerzy wzdłuż pasma Alp z jednej, a Pyreneów z drugiej strony i dochodzi tam do wysokości, w jakich jej dotąd nieznano. Podług jednej gazety Medycznej, po 10 Września, liczba ofiar cholery we Francyi wynosiła 73,500 osób.

Paryż, 16 Września. Gazeta jedna Madrytska twierdzi, że na żądanie Rządu Hiszpańskiego, wychodzący znajdujący się w Bayonnie będą wysłani w głąb Francyi. Hrabia San Luis pojedzie do Paryża, a kilku innych jenerałów udali się do różnych miast francuzkich.

— Depesza telegraficzna z Marsylii, 15 Września, donosi że ze Stambułu potwierdza się wiadomość o nowym kontryngensie 10,000 ludzi, ofiarowanym Porcie przez nowego Vice-króla Egiptu. (J. de S.-P.)

NIEMCY.

AUSTRYA. Zapewniają, że wszystkie zakłady Inwalidów zostaną zniesione, a natomiast inwalidzi będą oddani na opiekę gminom z których są rodem, a które odbierać będą ze Skarbu potrzebne na to fundusze. Prawo o tém ma być ogłoszone jednocześnie z Ustawą Gminową.

PRUSSY. Zeit ogłasza następne zmiany w Wydziale dyplomatycznym: Poseł w Stockholmie, P. Brassier de St. Simon, przeniesiony zostaje do Turynu, na jego miejsce mia-

nowany hrabia von Westphalen, dotąd Minister przy Dworach Oldenburskim, Brunswickim i Schaumburg Lippe; Baron von Canitz und Dallwitz, z Turynu przeniesiony do Neapolu a hrabia d'Oriolla z Brezylji do Kopenhagi.

(G. P.)

WŁOCHY.

RZYM. Gazeta Wiedeńska *Wanderer*, według wiarogodnego źródła, twierdzi że układy, toczące się od niejakiego czasu w Rzymie we względzie przywrócenia zakonu Maltańskiego w Jerozolimie, «dla obrony kościoła Rzymsko-katolickiego,» przychodzą do końca i że przeto zakon ten wprędce będzie odnowiony.

— Piszą z Genui, 9 Września: «Gazeta *Calabrese* daje smutne nowiny z Messyny. Miasto zostawało przez 48 godzin bez żadnego dowozu żywności z okolic. Z Neapolu posłano tam lekarzy. W niedostatku ludzi do grzebania umarłych, trupy po dni kilka zostają bez pogrzebu. Dotąd sama tylko cytadella jest wolną od cholery.» (J. de S.-P.)

SZWAJCARYA.

Gazeta Genewska z dnia 9 Sierpnia donosi, że Mazzini został pojmany w Bale, w chwili kiedy wysiadał z dylizansu przybyłego z Berny. (J. de S.-P.)

AMERYKA.

NEW-YORK, 2 Września. W dniu 25 Sierpnia pożar wybuchnął w Troy, w tartaku mechanicznym, wśród ogromnych zapasów drzewa. W takich okolicznościach, przy panującej przez lato suszy i braku wody, ogień szerzył się z niezwykłą szybkością. Zgorzało mnóstwo domów, składów, warstatów i fabryk. Ogień, mimo ratunek przybyły z Albany nie zatrzymał się, aż mu zabrakło pastwy. Szkodę szacują przeszło na milion dellarów.

Times, podług swoich korespondencyj, kreśli obraz pożarów, które z powodu panującej suszy niszczyły sławne lasy Stanów, po datę 23 Sierpnia. W Ohio lasy wodospadu Cayaga, Franklin, Randolph, Ravenna, Robertson, Northfield, część puszczy hrabstw Summit i Partage są w ogniu. Ponad rzeką północną sławne ostępy Mounts Catskill, uwiecznione przez Wash. Irvinga, temuż uległy losowi; w stanie Maine puszcze Bangor, Hancock, Piscataquis też się zapaliły, równie jak bory na równinach między Albany i Stenectady, lasy na północ Ballston-Spa i pod Oswega. W Stanie Vermont, góry Zielone są w ogniu aż pod Sunderland i Arlington, oraz lasy na północ Taunton w Stanie Massachussets.

(G. P.)

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

TURCYA. Nowa Gazeta Pruska odebrała wiadomość, że Stambułu, z dnia 1 Września, że 10 do 12,000 wojska tureckiego, wyćwiczone przez oficerów francuzkich, przeszły przez tę stolicę ku Czarnemu Morzu, dla posłania, jak mówią, na brzeg azjatycki.

MADRYT, 5 Września. Jenerał Garrigo wrócił do Madrytu, odprowadziwszy do Lizbony Królowę Maryą Krystynę.

— Gabinet jak twierdzą gazety, odkrył wielką część korespondencji tajnej byłych Ministrów.

— Wczora rano rozmaite grupy, między którymi byli uzbrojeni ludzie, zgromadzały się przed więzieniem Saladero w zamiarze oswobodzenia uwięzionych w dniu 28 Sierpnia. Straż wewnętrzna przywołała Gwardyę narodową, która rozgędziła te zgromadzenia.

— Ogół wiadomości z prowincyj pokazuje, że spokojność nie wszędzie przywrócona i że partya Karlistów z kolei jest w wielkim ruchu; z resztą obawa cholery zdaje się górować nad względami politycznymi.

PARYŻ, 17 Września. (Przez telegraf.) Monitor dzisiaj donosi, że jenerał Espinasse posłany zostaje na powrót do armii wschodniej z rozkazami do marszałka St. Arnaud. Monitor zarazem zawiera usprawiedliwienie tego jenerała z zarzutów jakie mu były czynione.

— Podług *Independance Belge* rozeszła się tu pogłoska, że był wysłany do floty rozkaz wstrzymania wyprawy Krymskiej, ale się spoźnił o dzień jeden.

— Trzy córki Maryi-Krystyny przybyły do Bayonny z Paryża, dokąd były przyjechały ze swej wycieczki do Anglii.

— Hrabia de Thun, Poseł Austriacki w Berlinie, znajduje się tu w tej chwili.

LONDYN, 16 Września. Królowa Jmć ze Swą rodziną przybyła do Barmoral wczora, po obiedzie.

— Poczta Indyjska przywiozła nowiny z Bombay po 31 Sierpnia. — Zbiór indygo nie jest pomyślny. — Czyniono przygotowania do wyprowadzenia linii telegrafu elektrycznego między posiadłościami Angielskimi i Pegu. — Wielkie poruszenie umysłów panuje w okolicach Kantonu. W samym Kantonie ludność była w wielkiej obawie. Cudzoziemcy oddali się pod opiekę okrętów Faktoryj. — Powstańcy chińscy opanowali kilka nowych miejscowości, po wygnaniu z nich lub wymordowaniu władz krajowych.

— Na Giełdzie 16 Września (prze tel.) Konsolidy 95½ — Rosyjskie 4½ procentowe 89.

AUSTRIA. Donoszą z Wiednia, 12 Września, że francuzki jenerał dywizyi Letang, czeka tylko na przybycie jenerała angielskiego, żeby się razem udać do głównej kwatery jenerała Hessa.

— Zdrowie Arcyksięcia Alberta tak się już polepszyło, że biuletyny przestały wychodzić.

PRUSSY. Gazeta *Korrespondencya* twierdzi stanowczo, że na przyszłej sessyi Pierwsza Izba zwołana będzie już w nowym swoim składzie.

— Gazeta Poznańska pisze: „Jenerał hrabia Gröben prosił o dymissyę, dając za powód, że jego wiek podeszły i ból w nodze, czynią go niezdatnym do służby w ważnych okolicznościach. Król odmówił tej prośbie oświadczając, że na teraz nie ma żadnej obawy ważnych wypadków.

— Podług gazety Kolońskiej posiedzenia Sejmu Niemieckiego, odłożone do 14 Września, zostały jeszcze odroczone do 21 tegoż miesiąca.

NOWINY Z BALTyku. Co dnia telegraf donosi o przejeździe przez wody Duńskie okrętów floty anglo-francuzkiej, wracających do Anglii lub Francyi.

BELGIJA. Podług korespondencji gazety Augsburskiej jedynym powodem usunięcia się Gabinetu w massie, jest podróż Króla do Boulogne, jakowy krok był przez Ministrów odradzany nie tylko jako uwłaczający godności Królewskiej, ale jako nader niepolityczny.

RZYM. Świat uczony poniosł w tych dniach niepowetowaną stratę. Kardynał Angelo Mai umarł 9 Września w Albano. Urodził się 7 Marca 1782 w diecezyi Bergamskiej. Mianowany *in petto* Kardynałem przez Grzegorza XVI na Konsystorzu odbytym w Maju 1837, obwieszczony był 12 Lutego następnego roku.

Wiadomo że kardynał Mai otrzymał godność Xiążęcia Kościoła ze względu na wysokie stanowisko, jakie sobie w świecie uczonym pozyskał przez swe odkrycie palimpsestów. Wyniesienie na tę godność nie przerwało prac jego. Świeżo otrzymał był po kardynale Lambruschini posadę Bibliotekarza Watykanu. Śmierć jego prawie nagła, nieodżałowaną w Świętem Kollegium pozostawia próżnią. (*J. de S.-P.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W Biskai, tudzież w prowincjach Walencyi i Katalonii, choroba winorośli takie w tym roku czyni spustoszenia, że ani myśleć o zbiorze wina. Kartofle i tomaty też ciężko są dotknięte chorobą, która nie oszczędziła i drzew owocowych.

Zbiór pieniędzy w pałacu stałej wystawy w Sydenham, pod Londynem, wynosi już tygodniowo 3,000 funtów sterl. a restauracye i kawiarnie drugie tyle. Samo wynajęcie miejsc na wystawę piodów przemysłu wystarcza na pokrycie kosztów utrzymania.

Dni otwarcia i zamknięcia Parlamentu są najważniejszą epoką dla stacyj telegrafów elektrycznych, z powodu niecierpliwości po całym kraju, co najrychlejszego przeczytania mowy Królewskiej. Cała służba jest wtedy na nogach; najzręczniejsi z niej są u aparatów, które mają związek z głównemi stacyami; chwalębne spółzawodnictwo zawiązuje się między oficyalistami, chodzi oto, kto z nich w danym czasie przeszele najwięcej wyrazów. Przeszło 150 takich oficyalistów są w ogóle zajęci przesyłaniem, odbieraniem i przepisywaniem słów mowy Królewskiej. 22 Sierpnia, w dniu zamknięcia tegorocznej sessyi Parlamentu, poraz pierwszy użyto kobiet do tej posługi na stacyi centralnej telegrafu

elektrycznego w Lothbury, i przesłały one mowę Królowej z największą szybkością, a w kilku okolicznościach wyrównały w prędkości i dokładności, jeżeli nie przewyższyły, wprawniejszych swych pomocników płci drugiej. (Satyryczna gazeta *Punch* czyni uwagę, że telegrafy tak usługiwane, naturalnie muszą przegadać wszystkie inne.)

Największa szybkość otrzymana w dniu 12 Sierpnia, była trzydzieści pięć wyrazów na minutę. Na stałym lądzie, mowa Królowej Wiktorii na zamknięcie Parlamentu, była już czytana *we dwadzieścia minut* po wyrzeczeniu.

W gazecie *Leader* piszą: „PP. Grisi i Mario, za sześć miesięcy pobytu swego w Stanach Zjednoczonych, otrzymują summę 17,000 funtów sterlingów (425,000 franków), oraz wszelkie koszty pobytu i podróży. Za to obowiązani są śpiewać trzy razy w tygodniu w operach własnego wyboru. Połowa umówionej summy została im wypłacona z góry.

Instytut Francuzki wyznaczył Komisję do rozpoznania i ocenienia przyrządu, który Pan V. Verneuil wynalazł dla kierowania balonów i upożytecznienia ich podczas wojny. Członkami Komisji są generałowie Poncelet i Morin i baron Séguier.

Jeżeli mamy wierzyć gazecie *Courriere Mercantile*, wychodzącej w Genui, cholera w tém mieście miała niezwykajny początek. W ostatnich dniach Sierpnia pewien dłużnik, spotkawszy niespodzianie swego wierzyciela, tak był przerażony, że natychmiast dostał cholery i umarł w kilka godzin. Od jego zgonu datuje epidemija w Genui. Jeżeli fakt ten jest prawdziwy, byłby jedynym znanym przykładem i obalałby wszelkie dotychczasowe pojęcia o cholery, która nigdy sama przez się nie objawiała się w żadnej miejscowości, i zawsze bywała przyniesiona.

Mówiąc o cholery, nie możemy przemilczeć listu z Kadyxu jednego francuza, który powtarza i *Journal de S. Petersbourg* z zastrzeżeniem, że bynajmniej nie bierze zań odpowiedzialności na siebie. Oto jest to pismo:

«Miasto Kadyx jest w tej chwili mocno zainteresowane nadzwyczajnymi faktami które się tu dzieją:

«Cholera od swego zjawienia się zabrała tu wiele ofiar, ale mieszkańcy są na przyszłość zabezpieczeni cudownem leczeniem przez indyan Malajczyków, przybyłych tu z wysp Filipińskich.

«Dotąd, wszyscy chorzy im powierzeni, zostali uzdrowieni; działają zaś jak następuje:

«Kładą chorego na wznak, obnażywszy piersi i brzuch, nacierają te części sposobem sobie właściwym, aż pod ich palcami utworzy się rodzaj kulki, biegnącej pod skórą,

którą sprowadziwszy na dołek podłyżkowy (epigastre) ujmują palcami i trzymają. Tymczasem dają wypić choremu filiżankę herbaty z kilku kroplami płynu, przez nichże samych przygotowanego, poczem, utrzymywane między palcami okrągłe ciało, zginałają. Chory po tej operacyi tak doskonale jest uleczony, iż dla odzyskania zupełnego sił i zdrowia, potrzebuje tylko przejść się na świeżem powietrzu.

«Indyanie mówią, że w bardzo rzadkich przypadkach, zamiast jednej kulki, tworzą się dwie i wtenczas chory umrzeć musi.

«Wiliją dnia, w którym piszę, (28 Sierpnia), wszystkie osmdziesiąt siedm osób, powierzonych indyanom, zostały uzdrowione w przytomności licznych świadków.

«Człowiek którego niesiono do szpitalu w stanie zrozpaczonego, został przez jednego z indyan zatrzymany na ulicy wśród tłumu, który się na to dziwo zebrał i uleczony, tak iż wstał z nosidła i poszedł o swojej mocy.

«W jednej oberży, gdzie odpoczywał po całonocnym trudzie, tenże indyanin uzdrowił w kilka minut umierającą już dziewczynkę.

«Objasniają oni cholery przez rozwijanie się drobnych robaczek, które wyradzają się w powietrzu i obsiadają serce; te to robaczki przez nacieranie zbierają się w galkę, którą lekarz z pod serca sprowadza do dółku podłyżkowego i tam niszczy.

«Indyanie trzymają metodę swoją w największej tajemnicy, ale gorliwość ich i bezzyskowność jest nad wszelkie pochwały. Żadnego wynagrodzenia nie przyjmują. Jest ich pięciu i władze nie tylko upoważniły ich do praktyki, ale dały wszelkie środki do jak najrozsległego działania.

4 Września ukończone zostało przeprowadzenie po dnie morskiem liny telegrafu elektrycznego, łączącego Dublin z brzegiem Anglii, a tym sposobem z Londynem. Odtąd Glasgow i Dublin, połączone prądem elektrycznym, stanowią jedną i tę samą stolicę, głowę i serce połączonych Królestw Anglii, Szkocyi i Irlandyi.

Zgon znanego pisarza, Członka Akademii Francuskiej P. Ancelot, dał powód do osobliwszej pogłoski. Mówią, że niektórzy Akademicy, gorliwi napoleoniści, chcą wybrać na wakujące krzesło Ludwika Napoleona, biorąc za pobudkę ku temu świeżo wydane dzieła jego. Będzie też to jednym z podań pierwszego Cesarstwa; wiadomo że Napoleon I był członkiem Akademii i w uroczystościach tego Ciała chętnie ukazywał się w kostiumie akademika. Zresztą niepodobna przewidzieć, czy ta demonstracya polityczno-literacka będzie miała żądany skutek i czy Ludwikowi Napoleonowi uda się w tym szczególnie powtórzyć swego sławnego stryja.